

"Edukacja to najpotężniejsza siła, której możesz użyć, żeby zmieniać świat na lepsze" - N. Mandela

W tym numerze przybliżamy sylwetki młodych dziennikarzy, którzy wraz z Elżbietą Bieńkowską Bulisz stworzyli "News Szkolny". Praca redakcji od kuchni.



młodzi dziennikarze w ostatnim dniu nauki

zespół redakcyjny gazety „News Szkolny”

Ten numer „Newsa Szkolnego” jest wydaniem specjalnym, które poświęciłam przede wszystkim mojej pierwszej Ekipie Dziennikarskiej. Brawa, gratulacje i wielkie podziękowania dla Was! Jestem dumna i wdzięczna za wspaniałe emocje i pracę dla społeczności szkolnej oraz gminnej!
Brawo, brawo, brawo! – redaktor naczelny Elżbieta Bieńkowska Bulisz

- Agata Musur
- Natalia Reszczyńska
- Joanna Skowrya
- Wiktoria Ćmiel
- Łukasz Jędrzejewski
- Jagoda Knap
- Szymon Czarnecki
- Jakub Surdacki
- Patryk Musur
- Sebastian Misiarz
- Joanna Mociak
- Kamila Litwińczuk
- Szymon Rajtak

Oto wspaniały zespół redakcyjny gazety „News Szkolny”. Młodzi dziennikarze, z którymi miałam przyjemność pracować w minionym roku szkolnym. Jestem z Was dumna

Kochani Czytelnicy „Newsa Szkolnego” przed Wami **numer specjalny gazety**

Chciałam w nim przedstawić pracę zespołu redakcyjnego oraz sylwetki tych młodych dziennikarzy, którzy napisali o sobie kilka słów pożegnalnych.

Ci młodzi ludzie zaczęli ze mną realizować mój projekt gazety szkolnej. Pracowali wytrwale podczas drukowania czasopisma. Jestem Wam wdzięczna za poświęcony czas, bo przecież byliście w ostatniej klasie gimnazjum.

Przed Wami był egzamin gimnazjalny, który świetnie napisaliście z języka polskiego. Cieszę się, że miałam przyjemność Was uczyć języka ojczystego.



Elżbieta Bienkowska Bulisz

redaktor naczelny



EDYTORIAL REDKTOR NACZELNEJ

Drodzy Czytelnicy - z czasopismem „News Szkolny” pracuje kolejna ekipa młodych dziennikarzy. Bardzo się cieszę, że te dzieci (mogę tak powiedzieć o dziesięciolatkach) poświęcają swój czas na działalność Koła Dziennikarskiego.

Mój obecny zespół tworzą uczniowie klas czwartych: IV a, IV b, IV c oraz cztery uczennice z klasy piątej.

Junior dziennikarze mają za sobą wywiad przeprowadzony z paniami pracującymi w Gminnej Bibliotece w Werbkowicach: Lucyną Siedlecką i Barbarą Lis.

Będę wdzięczna za wyrozumiałość okazaną tym dzieciom.

Trzymajcie za nich kciuki i dopingujcie ich poprzez dobre słowa – redaktor naczelny Elżbieta Bienkowska Bulisz

**Dziękuję wszystkim rodzicom
za wspólne organizowanie wielu przedsięwzięć: np. wigilii
klasowych, choinek szkolnych, Dnia Chłopaka**

powiedziała dyrektor szkoły pani Marta Pietrusiewicz



Dyrektor szkoły Marta Pietrusiewicz wręcza dyplom za pracę w Wolontariacie pani Dorocie Abramiuk



Dyrektor szkoły Marta Pietrusiewicz wręcza dyplom za pracę w Wolontariacie pani Zuzannie Ciesielczuk.



Dyrektor szkoły Marta Pietrusiewicz wręcza dyplomy i nagrody za najpiękniej udekorowaną klasę



Dyrektor szkoły Marta Pietrusiewicz wręcza dyplomy i nagrody za najpiękniej udekorowaną klasę

Szkoła w Werbkowicach to zdecydowanie najlepsze miejsce, do którego mogłam trafić - powiedziała nam Agata Musur ...

Od września uczęszczam do Technikum nr 1 w Zamościu, gdzie kształcę się na technika fotografii i multimedii. Wybrałam ten kierunek wiedząc, że pozwoli mi on rozwinąć moją wyobraźnię i poczuć „swobodę” ducha. Robienie zdjęć wbrew pozorom nie należy do najłatwiejszych zajęć. Zdjęcie może zrobić każdy, ale dobrą, fascynującą i niepowtarzalną fotografię tylko nieliczni, dlatego też uczę się sztuki fotografowania.

W wolnym czasie spotykam się ze znajomymi, łącząc z tym spacerować z moim psem. Codziennie przebywamy po kilka godzin dziennie na świeżym powietrzu, co znakomicie działa na nasze samopoczucie. To zdecydowanie moja ulubiona forma spędzania wolnego czasu. Interesuję się historią naszego kraju i sportem. Uwielbiam kibicować naszym rodakom w różnych dziedzinach sportu. Lubię wziąć do ręki dobrą książkę i obejrzeć fajny film.



Agata Musur



Agata Musur

Jestem wielką fanką bajek, które oglądam z moim młodszym rodzeństwem. Jestem przekonana, że nie da się z tego wyrosnąć. Od małego byłam wielką marzycielką, dlatego moje marzenia nie znają ograniczeń. Marzę o przyziemnych rzeczach, tj. ukończeniu szkoły, pójście na studia, posiadanie dobrej pracy w przyszłości, mam jednak też wiele „zwarowanych” marzeń. Jednym z nich jest umiejętność latania i czytanie w cudzych myślach, niestety te marzenia chyba nadal zostaną w sferze tych nieosiągalnych.

Chciałabym podziękować wszystkim nauczycielom Zespołu Szkół w Werbkowicach za wieloletnią naukę i wychowanie. Szkoła podstawowa, ale przede wszystkim gimnazjum wprowadziło mnie w stan wyższej dojrzałości.

W szkole nauczyłam się pokory, zyskałam ogromną dawkę wiedzy i motywującego „kopa” na przyszłość.

**Agata Musur**

Szkoła w Werbkowicach to zdecydowanie najlepsze miejsce, do którego mogłam trafić. To w murach tej szkoły poznałam swoich przyjaciół, to tutaj przeżywałam swoje pierwsze rozterki nastoletniej miłości. Jestem niezwykle wdzięczna wszystkim nauczycielom za trud włożony w moją edukację. Następnie chciałam podziękować moim redakcyjnym kolegom i koleżankom za możliwość współpracy, która zaowocowała czymś niesamowitym.

Największe jednak podziękowania kieruję do Pani Elżbiety Bieńkowskiej – Bulisz, która stworzyła nasze czasopismo, zmotywowała nas do pracy nad gazetą, nauczyła pracy w zespole i pokazała, że nie trzeba być wyszkolonym redaktorem, aby móc dać ludziom dobrą gazetę do ręki. Dziękuję za pomoc w zdobyciu doświadczenia dziennikarskiego, które z pewnością posłuży mi w nowej szkole.

**Agata Musur i Natalia Reszczyńska**

„Serdeczne podziękowania dla kolegów ze szkoły, pracowników Urzędu Gminy, którzy poparli nasz pomysł i pomogli nam rozkręcić naszą gazetę, ale przede wszystkim dla” ...

wywiad z Natalią Reszczyńską



Natalia Reszczyńska

Od najmłodszych lat fotografia była dla mnie czymś niesamowitym. Ciągle próbowałam odpowiedzieć sobie na pytanie „W czym tkwi sekret dobrego zdjęcia?”. Byłam zdumiona, ile emocji może ukazać jedno zdjęcie. Lata mijały, a ja wciąż nie wychodziłam z podziwu, w końcu postanowiłam zająć się tym na poważnie. Dziś jestem uczennicą Zespołu Szkół nr 1 w Zamościu, przyszłym technikiem fotografii i multimediiów. Fotografowanie i obróbka zdjęć wlicza się zarówno do moich zainteresowań, przyszłych obowiązków, ale także do ulubionej i najczęstszej formy spędzania wolnego czasu. Zawsze gdy wychodzę z domu zabieram ze sobą aparat. Spotykając się ze swoimi znajomymi mam mnóstwo pomysłów na zdjęcie. Natura, człowiek i zwierzę – są to główne tematy moich zdjęć. Każde kliknięcie jest przeze mnie od początku do końca przemyślane. Po powrocie do domu zwykle zabieram się do obróbki nowo zrobionych zdjęć, aby wydobyć z nich jeszcze więcej emocji i piękna.

Moim marzeniem jest posiadanie własnego studia fotograficznego, które będzie cieszyło się wysoką reputacją. Gdy odkładam aparat lubię obejrzeć dobry film, a także zagrać w piłkę nożną lub siatkówkę. Zaraz po fotografowaniu moim ulubionym zajęciem jest spanie, a zaraz po nim wolne spacerowanie. Mając okazję napisać coś od siebie dla naszych czytelników chciałabym gorąco podziękować wszystkim osobom, które były zaangażowane w pracę naszego czasopisma i pomogły nam stworzyć kawał dobrej roboty. Serdeczne podziękowania dla kolegów ze szkoły, pracowników Urzędu Gminy, którzy poparli nasz pomysł i pomogli nam rozkręcić naszą gazetę, ale przede wszystkim dla Pani Elżbiety Bieńkowskiej – Bulisz, która stworzyła nie tylko naszą gazetę, ale także nas, jako młodych dziennikarzy i redaktorów. Chciałabym podziękować również wszystkim pracownikom naszej szkoły: nauczycielom, paniom kucharkom i woźnym. Lata spędzone z tymi ludźmi dostarczyły mi ogrom wiedzy, zarówno tej książkowej jak i życiowej.

Dziękuję!



Natalia Reszczyńska i Agata Musur

„Jest mi niezmiernie miło, że mogłam być częścią tej gazety” - powiedziała nam Jagoda Knap



Jagoda Knap

Po ukończeniu szkoły w Werbkowicach postanowiłam rozpocząć naukę w Zespole Szkół im. Tadeusza Kościuszki na profilu psychologiczno- społecznym w Hrubieszowie.

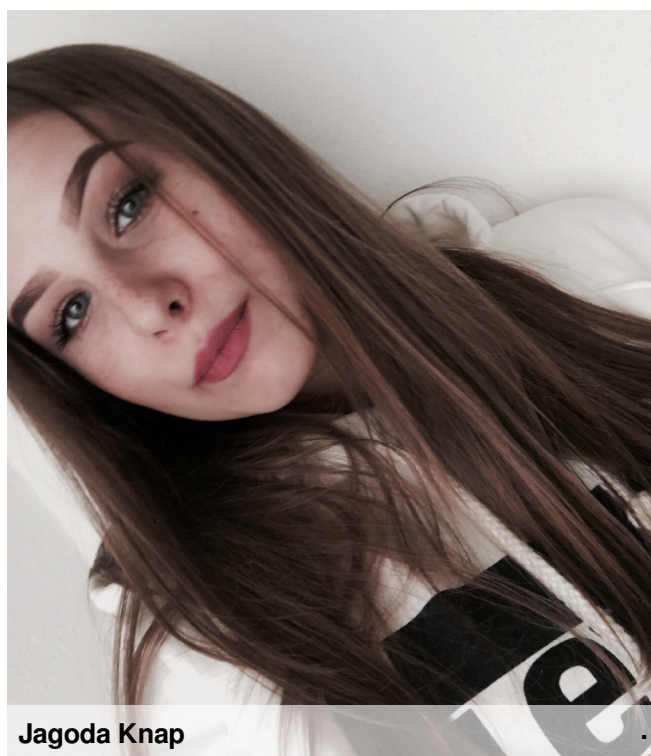
Interesuję się modą i kosmetologią, coraz częściej próbuję swoich sił i nabywam nowe doświadczenia w manicure. Posiadam profesjonalny sprzęt do tworzenia paznokci hybrydowych. W wolnym czasie śledzę najnowsze trendy modowe, rozpowszechniane przez znanych blogerów.

Lubię oglądać mecze piłki siatkowej, w którą sama czasami gram. Marzę, aby w przyszłości posiadać własny, dobrze preferujących zakład kosmetyczny. Jest mi niezmiernie miło, że mogłam być częścią tej gazety.

Liczę, że nasi młodszy koledzy będą nas godnie zastępować. Trzymam mocno kciuki za nasze czasopismo, którego efekty z pewnością będę śledzić.



Jagoda Knap



Jagoda Knap



Szymon Rajtak

Szymon Rajtak

Chciałbym opowiedzieć o tym, że 9 lat, które spędziłem w ZS Werbkowice były naprawdę piękne, w szczególności ...

Uczęszczam do Ekonomika w Zamościu na profil ekonomisty. Czas wolny spędzam spotykając się ze znajomymi oraz gram w gry. Lubię sport oraz seriale typu Gra o Tron. Marzę o tym, aby mieć szczęście w życiu prywatnym oraz przyszłym zawodowym, aby to połączyć w jak najlepszy sposób.

Chciałbym opowiedzieć o tym, że 9 lat, które spędziłem w ZS Werbkowice były naprawdę piękne, w szczególności dzięki gronu pedagogicznemu, szczególnie Pani Elżbiecie Bieńkowskiej Bulisz, dzięki której pokochałem język polski i na pewno będę ją miło wspominać.

Łukasz Jędrzejewski

Marzę o tym, żeby moje marzenia się spełniły :)

- Interesuje się dobrymi filmami.
- Uczęszczam do Technikum w Zamościu na profil elektryka.
- Czas wolny spędzam zazwyczaj z przyjaciółmi. Marzę o tym, żeby moje marzenia się spełniły :)
- Mam nadzieję że gazetka szkolna będzie dalej kontynuowana :)



Łukasz Jędrzejewski podczas pracy redakcji

Joanna Mociak -

Marzę o podróżach do najpiękniejszych miejsc świata.

Lubię spotykać się z przyjaciółmi, chodzić na spacer, także poczytać książkę (zazwyczaj sięgam po pozycje z gatunku fantasy) i obejrzeć dobry film.

Czas wolny wykorzystuję na ćwiczenie gry na gitarze klasycznej i akustycznej.
Marzę o podróżach do najpiękniejszych miejsc świata.

Po wakacjach rozpocząłem kolejny etap nauki w liceum im. Ks. Stanisława Staszica na profilu matematyczno-fizycznym.

Na nowy rok szkolny życzę wszystkim uczniom zapału do pracy i wytrwałości.



Joanna Mociak



młodzi redaktorzy obok księgarni Tomik

Lubię słuchać dobrej muzyki, rysować, malować... mówi Joanna Skowrya

Uczęszczam do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Zamościu na profil technik grafiki i poligrafii cyfrowej.

Lubię słuchać dobrej muzyki, rysować, malować, zajmować się różnymi rzeczami związanymi z plastyką, oglądać filmy i czytać książki.

W wolnym czasie robię to co lubię (ww.) oraz gram w gry komputerowe, spędzam czas ze znajomymi, jeżdżę na rolkach i przeglądam obrazki na jeja.pl ;D

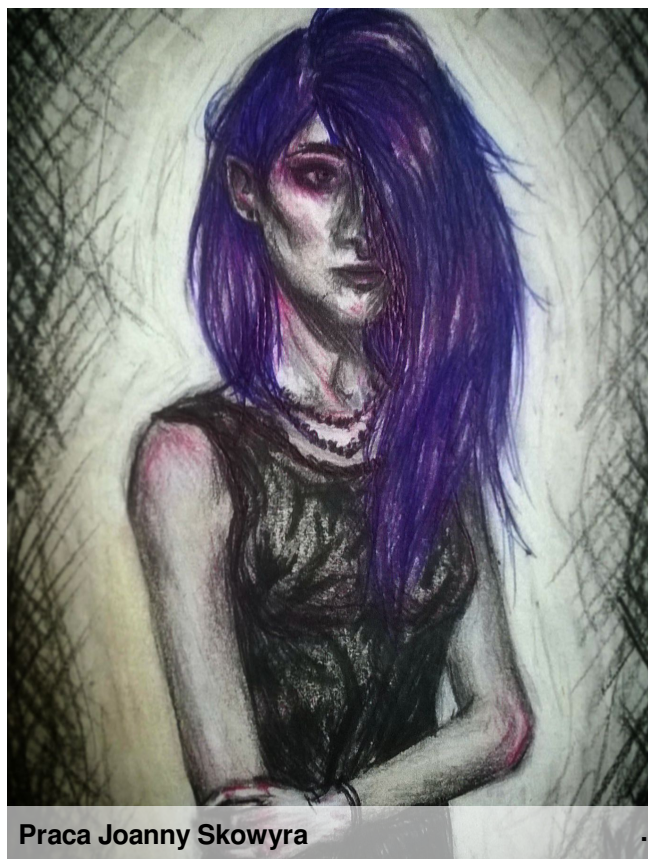
Marzę, by w przyszłości zajmować się tym, co mnie interesuje, aby praca dawała mi satysfakcję.



Joanna Skowrya



Praca Joanny Skowrya



Praca Joanny Skowrya

FAOTOREPORTAŻ PRACY KOŁA DZIENNIKARSKIEGO



Młodzi dziennikarze w zakładzie fryzjerskim u pani Anny Tyc



Dziennikarze w Cukrowni Werbkowice



Młodzi dziennikarze w pierani ARS



Młodzi dziennikarze na komisariacie w Werbkowicach



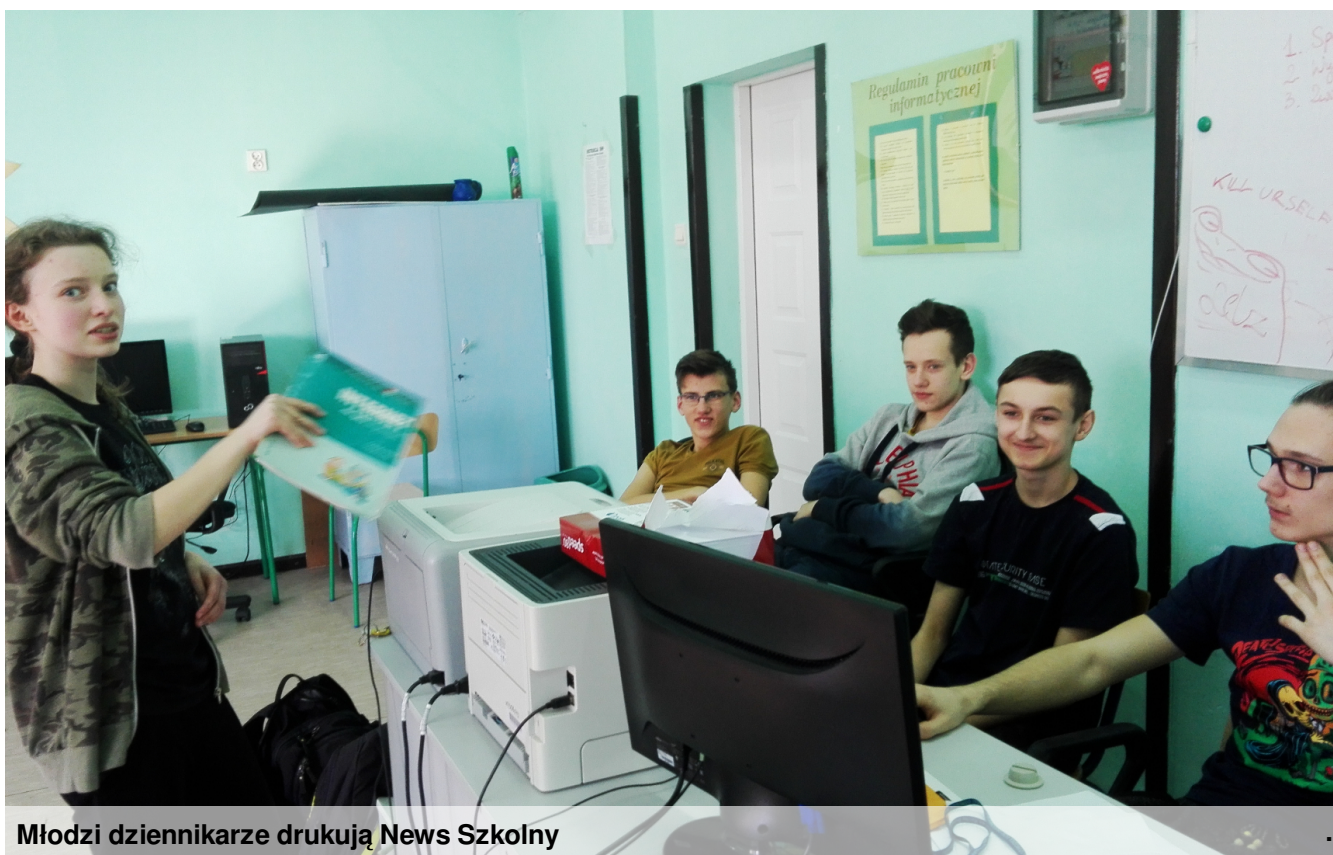
Młodzi dziennikarze u Wójta Gminy Werbkowice



Młodzi dziennikarze u pana Grzegorza Daniłowicza - przedsiębiorcy lokalnego



Młodzi dziennikarze w banku



Młodzi dziennikarze drukują News Szkolny



Młodzi dziennikarze wręczają gazetę pani dyrektor Zdzisławie Kozioł



Młodzi dziennikarze pokazują gadżety otrzymane od sekretarz gminy Moniki Podolak pani dyrektor Marcie Pietrusiewicz



Młodzi dziennikarze w kwiaciarni Cyprys u pani Mirosławy Bożek



Młodzi dziennikarze obok kwiaciarni Irys



W bibliotece szkolnej również można przeczytać News Szkolny



Junior dziennikarze przy sklepie hydraulicznym państwa Kusiów



W zakładzie fryzjerskim u pani Doroty Michalewskiej



W GROSZKU



Junior dziennikarze u Wójta Gminy



Junior dziennikarze w GOPS



Najmłodszy dziennikarze u pani dyrektor Zdzisławy Kozioł

..



Najmłodszy dziennikarze w BS

.



Junior dziennikarze podczas pracy



W kwiaciarni „Azalia” u pani Katarzyny Kaliszczuk



Najmłodsi dziennikarze u pani dyrektor Marty Pietrusiewicz



Młodzi dziennikarze podczas akcji charytatywnej



Najmłodszy dziennikarze z gazetą u pani Moniki Podolak



Najmłodszy dziennikarze w GDK



Najmłodszy dziennikarze w komisariacie



Najmłodszy dziennikarze podczas pracy



Najmłodszy dziennikarze wręczyli gazetę pani Lucynie Siedleckiej



Najmłodszy dziennikarze wręczyli gazetę panu Ryszardowi Mazurkiewiczowi



Najmłodszy dziennikarze w piekarni ARS



Lena Józwiak wręcza gazetę Wójtowi Gminy

Czytam Waszą gazetę „ od deski do deski” - wywiad z panią Barbarą Lis

Ile lat pani pracuje w bibliotece?

Barbara Lis: W bibliotece pracuję już 20 lat. Bardzo lubię swoją pracę, gdyż od dziecka lubiłam czytać i przebywać wśród książek. Przede wszystkim lubię przebywać z ludźmi, nawiązywać z nimi kontakt i dzięki tej pracy mam tę możliwość. Zaspokajanie potrzeb czytelniczych, „umilanie czasu” czytelnikom poprzez odpowiedni dobór literatury daje mi satysfakcję.

Wielką radość sprawia mi również kontakt z dziećmi, których w bibliotece nie brakuje. Cieszę się, że chcą tu spędzać czas i, że coraz więcej czytają książek.

Czy lubi pani czytać książki?

Barbara Lis: Czytać oczywiście lubię, ale nie każda tematyka mnie interesuje. Czytam zazwyczaj thrillery i kryminały. Te powieści są pełne akcji, niepewności i tajemniczości. Wywołują we mnie różne emocje przez co nie nudzę się przy takiej lekturze. Chętnie też sięgam po książki dla młodzieży opisujące ich życie, problemy .

Czy czyta pani naszą gazetę?

Barbara Lis: Czytam Waszą gazetę „ od deski do deski”. Jestem pod wielkim wrażeniem waszej pracy, zaangażowania przy redagowaniu gazety. Dzięki tej pracy nie tylko uczycie się jak być redaktorem , ale poznajecie ludzi naszej miejscowości, zbieracie informacje o lokalnych wydarzeniach i przekazujecie nam czytelnikom. Jesteśmy Wam za to wdzięczni.

Ile jest książek w bibliotece?

Barbara Lis: W bibliotece jest 13 tys. Książek. Są to w większości powieści dla dorosłych, gdyż takich czytelników mamy najwięcej. Wciąż przybywa też literatury dla dzieci i młodzieży ponieważ zwiększa się liczba małych i młodych czytelników.

Jakie lubi pani pory roku?

Barbara Lis: W każdej porze roku dostrzegam coś pozytywnego. Jednak najbardziej lubię wiosnę, kiedy wszystko budzi się do życia. Przede wszystkim, tak jak zapewne większość z Was lubię dni słoneczne.

Jakie ma pani pasje?

Barbara Lis: Lubię oglądać filmy, czytać książki. Chętnie też coś ugotuję i upiekę. Największą radość sprawia mi podróżowanie, zwiedzanie ciekawych miejsc.

Co robią wolontariusze w bibliotece?

Barbara Lis: Wolontariusze, czyli „Miłośnicy biblioteki” włączają się w różne prace z dużym zaangażowaniem. Należą do nich: układanie książek na półkach, obkładanie książek, czytanie Maluchom, pomoc przy organizacji wydarzeń w bibliotece.

„Jestem pod wrażeniem Waszej pracy, pracy młodych redaktorów. Wiem, że wpłynie to pozytywnie na Wasz wszechstronny rozwój” -

wywiad z panią Lucyną Siedlecką

Ile lat pani pracuje w bibliotece?

Lucyna Siedlecka: W bibliotece pracuję już 25 lat. Lubię swoją pracę cieszy mnie każdy nowy czytelnik i lubię przebywać wśród książek. Wiele satysfakcji sprawia mi praca z dziećmi, których w bibliotece nie brakuje. Staram się zawsze zaszcześcić dzieciom pasję czytania w dzieciństwie przez czytanie na głos ciekawych opowiadań. Praca w bibliotece to nie tylko wypożyczanie i wprowadzanie książek to również organizowanie i prowadzenie różnych konkursów literackich, recytatorskich, czytelniczych oraz spotkań autorskich jak również praca na rzecz upowszechniania czytelnictwa w środowisku społecznym. Ta właśnie przynosi mi największą satysfakcję.

Czy lubi pani czytać książki?

Lucyna Siedlecka: Oczywiście lubię czytać książki. Poza tym kontakt z ciekawymi książkami, bardzo często z nowościami, które chciałoby się przeczytać wszystkie, ale niestety zabrakłoby życia. Najchętniej więc sięgam po psychologiczne, które pomagają zrozumieć pewne zachowania i problemy oraz przygodowo-sensacyjne. Bardzo lubię autorów takich jak: Guillaume Musso, Harlena Cobena, Agnieszkę Lingas-Łoniewską oraz książki księdza Jana Kaczkowskiego.

Czy czyta pani naszą gazetę?

Waszą gazetkę oczywiście czytam. Jestem pod wrażeniem Waszej pracy, pracy młodych redaktorów. Wiem, że wpłynie to pozytywnie na Wasz wszechstronny rozwój.

Jakie lubi pani pory roku?

Lubię każdą porę roku, w każdej z nich jest jakiś nieprawdopodobny magiczny urok. Jednak najbardziej lubię lato.

Jakie ma pani pasje?

Bardzo lubię zwierzęta. Adoptowałam suczkę, która wabi się Sara lubię z nią spacerować i jej towarzystwo. Jest wiernym przyjacielem. Oczywiście książka, ciekawe czasopisma np. „Charaktery” taki magazyn psychologiczny. Lubię zwiedzać ciekawe miejsca i bardzo lubię jeździć autem to mnie wycisza i uspokaja.



Młodzi dziennikarze podczas pracy



Uczniowie klasy IV c z wychowawczynią w Zamościu- wyjazd do kina



Narodowe czytanie „Wesela”



Narodowe czytanie „Wesela”



Narodowe czytanie „Wesela”

- W naszej szkole uczniowie pod opieką nauczycieli uczestniczą w wielu atrakcjach. Często wyjeżdżają do kina, na spektakle teatralne, na basen, czy też w różne miejsca naszej pięknej ojczyzny.
- Organizowane są konkursy, jasełka, wigilie klasowe, andrzejki, narodowe czytanie, zawody sportowe.
- Uczniowie mają możliwość rozwijać swoje pasje i zainteresowania na różnorodnych zajęciach i kołach zainteresowań.
- Mają możliwość rozwijać również swoje zainteresowania sportowe.
- **Uczniowie mogą korzystać z dodatkowych zajęć w ramach projektu TIK TAK. Matematyka, przyroda, informatyka oraz język angielski odbywają się w bardzo małych grupach (kilkuosobowych)**



Konkurs plastyczny „Talerz pełen zdrowia”



Kasia Koryszko jest autorką opowiadania pt. „Jak uratowałam kangura”.

Przeczytajcie ...

Sylwia była biedną dziewczyną. Chodziła do szkoły w podartych sukienkach. Pewnego razu w sobotę, gdy Olka z Hanią wyśmiewały się z niej ona nie zwracała na to uwagi. W sobotę było ponad 30 stopni C. Sylwia nie miała parasolki, więc schowała się pod drzewo. Wtem dostrzeła dym i usłyszała krzyk. Ratunku!!! pobiegła do miejsca zdarzenia i nagle ... Spod ognia zobaczyła połyskujące futerko. A jeśli to? Sylwia przełknęła ślinę. Tygrys? Ale zamiast tygrysa wyskoczył kangurek. Był tak rudy, że prawie wcielił się w połysk zachodzącego słońca. Sylwia trzymając gaśnicę cofnęła się o jeden krok i spytała. -Kim ty jesteś? Kangurek odpowiedział: Nazywam się Tomi. Co się stało? : spytała Sylwia.

Nie mogłem doczekać się Sylwestra.

No i z niecierpliwości wybuchła ci głowa i bum? ciąg dalszy na str. 38,39 ...



Wybuchł pożar? Nie! odpowiedział Tomi, A więc co się stało? A Tomi: wyciągnąłem fajerwerki i ... Przerwała mu Sylwia: dobra, dobra już wiem co dalej. Schowaj się! Gdzie? Oj dobra po prostu się skul. Tomi skulił się, a Sylwia podniosła gaśnicę i już za moment ognia nie było. Tomi skoczył jej na ramiona i przytulił się tak mocno jakby chciał ją udusić. Już po dwóch dniach Sylwia znalazła się w gazecie miejskiej, a Olka o mało nie pękła z zazdrości.



W szkole Olka chwyciła Sylwię za bluzkę i krzyknęła: Bohaterka się znalazła! Ale Sylwia się nie dała i krzyknęła jej"; Ja pomogłam i zdobyłam przyjaciela, a ty leniłaś się przed telewizorem i przyjaciela straciłaś. Olka wróciła do domu i czuła wstyd, że wyśmiewała bohaterkę. Ale Sylwia przebaczyła jej. I codziennie miała radosne, dobre i wesołe serce.

Autorka Katarzyna Koryszko **Zgadnijcie ile lat miała Kasia, kiedy pisała ten utwór?**



Zosia Kiryluk

Spektakl „Kuba i Buba” dla dzieci

Wie o tym para bliźniaków Kuba i Buba, którzy poznają podstawowe pojęcia i zasady obco brzmiącego savoir – vivre'u (savoir – vivre'u to wiedza o tym, jak właściwie zachować się w różnych sytuacjach).

Niełatwo zostać dobrze wychowanym małym dżentelmenem lub też dobrze wychowaną małą damą. Trzeba jednak wiedzieć, że rodzeństwo potrafi nieźle narozrabiać, a ich temperament przyprawia dorosłych o zawrót głowy.

Czasami nawet zwykła mała łyżeczka może być przyczyną potężnej awantury o to: czy kładzie się ją na stole, czy na spodku i czy można ją oblizać czy nie?

Oj, wiele utrapienia ma z tą dwójką babcia Joasia, która będąc po raz kolejny świadkiem kłótni niesfornych wnucząt postanawia nauczyć ich dobrych manier.

Co jednak zdarzy się, gdy nowy znajomy babci – pan Waldemar – odkryje przed Kubą i Bubą tajemnice swojej ukrytej pracowni?

Czy najnowszy wynalazek szalonego naukowca – robot Bon Ton – pomoże okiełznać bliźniaki?

Zachęcam do obejrzenia spektaklu Zosia Kiryluk



Karol Czernoba

Spektakl „Kuba i Buba” oglądaliśmy w Zamojskim Domu Kultury.

Aktorzy świetnie grali, dlatego przygody bliźniaków były ciekawe.

Kuba to bardzo rozbrykany chłopiec, a Buba to mądra dziewczynka.

Rodzeństwo wybrało się na wakacje do babci.

Tam okazało się, że pan Waldemar zbudował wielofunkcyjnego robota, z którym bliźniacy mieli wiele przygód.

Spektakl " Kuba i Buba" podobał mi się, bo był zabawny, śmieszny i pouczający.

Zachęcam do obejrzenia

Karol Czernoba



Uczniowie klas czwartych po spektaklu Księżę i żebrak



Ania Jarosz

Moja przygoda z pracą domową

Któregoś dnia pani na lekcji języka polskiego zadała nam pracę, aby opisać najciekawszą przygodę bohaterów z „Akademii pana Kleksa”.

Po powrocie do domu od razu wzięłam się do pracy. Zajęło mi to sporo czasu, bo zapisałam w zeszytce aż 6 kartek.

Rano zasnęłam i szybko zbierałam się do szkoły. Na lekcji języka polskiego zgłosiłam się do odpowiedzi. Przeżyłam szok, gdy otworzyłam zeszyt, w którym nie było pracy.

Tłumaczyłam, że to jakieś czary, ale niestety pani nie uwierzyła i postawiła mi kropkę.

Po powrocie do domu okazało się, że opowiadanie napisałam w zeszytce do W D Ż. Na domiar złego, mój młodszy brat wyrwał sobie tę historię, pomalował farbami i zrobił wycinankę.

Moja praca poszła do kosza, a ja miałam wieczór na plecy, bo musiałam jeszcze raz pisać.

Tym razem popatrzyłam 2 razy czy piszę w dobrym zeszytce i dla bezpieczeństwa zachomikowałam bratu farbki i nożyczki.

Anna Kornelia Jarosz



Jaselka

